

# *Pikne Barsztyn*

**Wiersze napisane przez przedszkolaków z rodzinami  
w ramach konkursu literackiego „Od serca do ucha”**



## *Przedszkole Publiczne nr 9 w Bartoszycach*

### **Pikne Bartszyn**

Nosze pikne Niasto Bartszyn, je tu gwałt fajnych rzeczy, je tyż Łyna je to rzeczka, która płynie długa przezroczysta na niej kaczki też pływają i je dzieciuki futrują. Je zabawa kele gwałt.

Stojm Wrota w centrum Niasta, je wysoka i ceglasta.  
Na jej szczycie zisi zegar co cas nom odmierza. Kele plac je Imprezowy i w słoneczne dni mieszkańcom same do tańco rwo się nogi. By ochłodzić się troszeczku odpoczną na ławeczce, kele fontannie kolorowej. Tuż za rogiem je lodziarnia w której lody są prawdziwe kolorowe i z pietruski i z marchsi i dla dzieciuch truskawkowe.

Hala gwałt sportowa nowo zbudowana je nowością w noszo Nieście, wygrywane są w niej bez dziewczki i szurki mecze. By odprężyć się troszeczku idą spocić sie chwileczku na siłowni lodlotowej czwiczą mięśnie. Kele tej hali je zabawy co nie miara, kele wspinaczce, kele bujofce i kele jeździe wartko na kole. W czasie zimy lodowisko je atrakcją ajwoj największą.

*Michał Majak z rodziną, grupa „Biedronki” - nagroda*

## **Piosenka o Bartoszycach**

Kele miasta Bartoszyce ziosna chodzi krzak przy krzaczku  
Wzdłuż Jeziorka Barbetowskiego chodzą dzieci bez kubraczków  
Odwiesimy jupę na bigelu założymy bryle i kapeluch  
Brykać będziemy po dworzu ze słońca promieniami  
Biegać po trawie z rosy kroplami

Ref: W Bartoszycach miło spędza się czas  
W Bartoszycach, razem fajniej nam  
Niech każdy weźmie uśmiech i zapału moc  
Przyjdzie tu do nas i rozłoży koc

Kele miasta Bartoszyce  
jesień chodzi krzak przy krzaczku  
Wzdłuż Jeziorka Mleczarskiego  
Chodzą dzieci już w kubraczkach.  
Kapeluch z głowy odkładamy  
na ramiona jupę wkładamy  
Brykania dziś mało będzie na słońcu  
Wolimy w domu pić herbatę gorącą, ale

Ref: W Bartoszycach, nawet w domu miło spędza się czas  
W Bartoszycach razem fajniej nam  
Niech każdy weźmie uśmiech i zapału moc  
I przy swoim oknie rozłoży koc  
Będziemy wszyscy razem patrzeć na ulice w kroplach deszczu  
Będziemy wszyscy marzyć o ciepłe i słończku  
Wtedy wszyscy razem znów kapelusze pozakładamy  
i po bartoszyckich ulicach razem pobiegamy

*Iga Mielnik-Pszczółowska z rodziną, grupa „Sówki” – nagroda*

## **Moje miasto**

Moje miasto – Bartoszyce,  
Są tu domy i ulice.  
Gwołt my mawa zieleni,  
Jak tu przyjedziecie  
Będzieta zadowoleni.  
Wciórko jest piękne,  
Modre jeziora.  
Gdy ziosna rozkwita  
Radości to pora.  
Jeglina za jegliną  
W lasach u nas rośnie,

Więc cało famelijo  
Jidzie tam radośnie.  
Bartoszyce – moje miasto najlepsze,  
Nie ma co tu machlować,  
Nie znajdziecie piękniejszego,  
Bo pięknem go można cechować.  
Chućko, więc do Nas przyjeżdżajcie,  
Kierunek Warmija!  
Sówam przyjaźni, nie zwlekajcie.

Legenda:

Gwołt my mawa – dużo my mamy  
Będzieta - będziecie  
Wciórko – wszystko  
Modre – niebieskie  
Ziosna – wiosna  
Jeglina – choinka  
cało famelijo – cała rodzina  
Jidzie – idzie  
Machlować – kłamać  
Chućko – prędko  
Warmija – Warmia  
Sówam – jesteśmy

*Igor Herman z rodziną, grupa „Biedronki” - nagroda*

### **Moje miasto Bartoszyce**

Nie wiem czy Wy wszyscy ziyta,  
że jest wiele pięknych miast na tym świecie.  
Jednak najbliższe syrcu memu  
to nie Poznań, Kraków, Aleksandrowice  
tylko ukochane Bartoszyce.  
W parku Elizabeth po obu brzegach rzeki Łyny,  
wśród chojaków cienia znajdziesz chwilę wytchnienia.  
Bartoszyce mają plac, a gdy słońce już zagrzeje wiele się tam dzieje,  
jest fontanna kolorowa, która Wam łochłody doda.  
Przy niej słyhać głośny śmiech, bo tam wiele dzieciuchów jest  
można również dla łochłody z matulką ,papą usiąść i zjeść zimne lody.  
Jak nie wspomnieć też o Bramie która stoi w panoramie  
to Bartoszyce jest królowa, pięknie w gotyk łubrana,  
przez mieszkańców podziwiana.  
Nic już Wam Drodzy zdradzić nie mogę,  
więc pakujcie plecak i ruszajcie w drogę.  
W Bartoszycach turyści mają swoje cele,  
by zabytków łobaczyć jeszcze wiele.

*Szymon Kowalczyk z rodziną, grupa Biedronki - nagroda*

## Moje miasto – Bartoszyce

Moje miasto to Bartoszyce,  
co ma piękne okolice.  
Leży ono w województwie warmińsko-mazurskim  
i teraz o nim opowiem Wam wszystkim.  
W mieście mam przedszkole swoje,  
w którym zawsze są przeboje.  
Chodzę też do biblioteki publicznej,  
odnowionej, pięknej, ślicznej.  
Mają tam fajne książki i magiczny dywan,  
lubię tam być i tego nie ukrywam.  
Atrakcje zapewnia nam też Dom Kultury Bartoszycki,  
co ma klimat poetycki.  
Są w nim różne przedstawienia organizowane,  
miłość i szacunek do sztuki są kreowane.  
Gdy chcę w spokoju spędzić czas,  
wkładam buty i idę w las.  
Na rower też sobie wsiadam,  
bo w Bartoszykach Jezioro Mleczarskie posiadam.  
Jeżdżę sobie wokół niego  
pięknego dnia letniego.  
Zimą niektórzy sobie morsują  
i swój organizm chętnie hartują.  
Obok fajny plac zabaw został stworzony  
i można odpocząć, gdy jesteś zmęczony.  
Latem mamy jeszcze otwarty basen  
i wiele osób zachodzi tam czasem.  
Nasz przysłowiowy „kwadrat” odnowili,  
aby mieszkańcy miło czas tam spędzili.  
Dzieci frajdę na fontannach mają  
i z rodzicami zaproszone zespoły witają.  
Świetnie się bawią, tańczą i śpiewają  
i wszyscy na buziach uśmiechy mają.  
W tle naszą Bramę Lidzbarską widać,  
każdy ją zna, nie ma co ukrywać.  
Z rodzicami jem tam też przepyszne lody,  
na wszystkie atrakcje nie starcza nam doby.  
Przez Bartoszyce rzeka Łyna płynie  
i ze spływów kajakowych ona słynie.  
Blisko też piękne jeziora mamy,  
a o zielone tereny zawsze dbamy.  
Mamy też wiele szkół, gdzie przyszłość mnie czeka  
i wierzę, że jest tam wspaniała opieka.  
Niepełnosprawne dzieci również pomoc otrzymają,  
w Specjalnym Ośrodku specjaliści o nie dbają.  
W Szpitalu Powiatowym mama mnie urodziła,  
o takiej opiece nawet nie śniła.  
Bartoszyce to piękne miasto moje  
i mieszkać w nich wcale się nie boję.  
Jeśli jeszcze w tych terenach nie było Was,  
to już chyba przyszedł na to czas!

*Kuba Rabizo z rodziną, grupa „Króliczki” - Wyróżnienie*

## **Moje miasto**

Nie jest duże,  
Nie jest małe,  
Piękne parki i ulice.  
Kto na mapie znajdzie miasto?  
Które zwie się Bartoszyce!

W centrum rynku stoi brama  
Jak dostojna, piękna dama.  
Dwa posągi również mamy,  
Są to duże kamienne baby.

Gdy turyści przybywają,  
Stare miasto podziwiają,  
wszystko z chęcią oglądają  
potem często powracają.

Tu przez miasto płynie rzeka  
Łyną zwana przez człowieka.  
Można pływać kajakami  
I zachwycać się widokami.

Kiedy latem słońko świeci  
Weź rodzinę i weź dzieci,  
Nad jeziorem spędzisz czas,  
Ale również czeka las.

Dziękujemy brygadzie bojowej  
Z naszej Jednostki Wojskowej.  
Strzegą miasta mego dumnie,  
Nawet kiedy jest pochmurnie.

Jeśli chcesz zobaczyć sam  
Dobrą radę Tobie dam:  
Pakuj plecak już na raz,  
Miło spędzisz tutaj czas.

*Kornel Bogatek z rodziną, grupa „Biedronki” - wyróżnienie*

## **Moje miasto Bartoszyce**

Bardzo kocham tą ulicę.  
Kościół Farny, to miejsce do modlitwy i zwiedzania.  
Historia Kamiennych Bab wszystkim dzieciom dobrze znana.  
Atrakcyjna jest rzeka Łyna,  
Tu kajakowa przygoda się zaczyna.  
Mamy piękny, pełen drzew zielony Park Elżbiety,

Staw w kształcie serca, gdzie kajakiem nie popłyniesz – niestety.  
Stare Miasto swoją urodą zachwyca,  
Jest tu fontanna, restauracja i kamienica.  
Brama Lidzbarska dla wszystkich dużych i małych otwarta,  
Dla dzieci takie zwiedzanie to wielka jest frajda.  
Na hali sportowej BOSIR jest widowisko.  
Czas letni nasz odkryty basen miejski umili.  
Na starówce częste imprezy, by ludzie dobrze się bawili.  
Serce naszego miasta to ośrodek kultury,  
ukochany Bartoszycki Dom Kultury!

*Laura Wieczorek z rodziną, grupa „Jeżyki” – wyróżnienie*

### **„Od serca do ucha”**

Na północy mego kraju,  
Tam gdzie jego są granice.  
Mieszkam sobie z mą rodziną,  
W mieście zwanym Bartoszyce.

Piękne domy i osiedla.  
Parki, skwery i ulice,  
To są moje Bartoszyce.

Jest starówka, na niej brama,  
W niej pracuje moja mama.  
Tutaj mieszkam, tu chcę żyć,  
W Bartoszykach zawsze być!

W moim mieście jest wesoło,  
Placów zabaw pełno w koło.  
Jest Green Velo i kajaki,  
Turystyczne nasze szlaki.

I atrakcja na gałęzi,  
Nietrzymana na uwięzi.  
Raz na drzewo zagoniony,  
Mieszka sobie obok wrony.  
To kot Borys nasz koleżka,  
Co na drzewie sobie mieszka.

Bartoszyce moje życie,  
Jeszcze o nim usłyszycie!

*Nina Boiwka z rodziną, grupa „Biedronki” – wyróżnienie*

Choć od niedawna na tym świecie żyję  
To wiem gdzie mieszkam – w małej miejscinie.  
Moja cała rodzina mówi, że to cudowna kraina.  
Do bartoszyckiego grodu kupcy przybywali i zbożem spichlerze zapełniali.  
A gdy wrogowie miastu zagrażali, to wrota Bramy Lidzbarskiej ludzi ochraniali.  
W Bartoszycach fajnie jest, o tym każde dziecko wie.

Chodzę z mamą po tym mieście, zwiedzam parki okolice...  
I wszystkie nasze piękne ulice.

Opowiem Wam o tym, jak nocą staromiejskie kamieniczki  
Kołyszą się w rytm księżycowej muzyczki.  
Słyszę jak skrzypią schody o historii bramy  
A wtóruje im dzwonnica na Kościele Fary.  
Czasem księżyc mnie zaprasza na górę zamkową-  
Tu przed wiekami stał zamek stary z czterema bramami.  
Nasz rzeka Łyna swym szumem opowiada  
Coraz szybszym nurtem rwie i nie myśli zatrzymać się.  
Tu zakręca, drogę skraca...  
Ale nigdy nie zawraca.  
Choć jestem tygi...  
Jednak potrafię Was zachwycić.  
Co dzień biegam do przedszkola.  
Lubię chodzić dookoła,  
Obserwować okolicę.

A gdy już się zatrzymamy  
To dla Pana Burmistrza pomachamy  
I do konkursów w naszym przedszkolu zapraszamy.  
A gdy znudzona tym całym spacerem  
Wracam do domu rowerem  
Wiem, że na całym świecie są miasta piękne i pełne zieleni  
Ale ja kocham swe małe miasto i to się nie zmienia.

*Antonina Szczypior z rodziną, grupa „Żabki” – wyróżnienie*

### **Moje miasto Bartoszyce**

Moje miasto jest wspaniałe,  
pełne zabaw oraz małe.  
Mam tu kolegów i rodzinę,  
Chodzę do przedszkola  
I mam dobra minę.  
Mama z tatą mnie kochają  
I do parku w Bartoszycach zabierają.  
Baby Kamienne razem podziwiamy,

A przy Bramie Lidzbarskiej zdjęcia cykamy.  
Tętniące życiem centrum  
I spokojne ulice.  
Bartoszyce, miasto pełne uroku.  
Tu życie płynie wolno i spokojnie.  
Bartoszyce, to właśnie tu jestem szczęśliwy,

*Olaf Wiśniewski z rodziną, grupa „Słoneczka” - wyróżnienie*

### **Bartoszycki wiatr**

Myślę Bartoszyce i czuję spokój w duszy.  
Mieszkam tu z rodziną, Ty też zamieszkać musisz.  
W XIV wieku założone, w takim jakby dole.  
Codziennie je podziwiam jeżdżąc po tretuarach kołem  
Można tu zobaczyć wartki nurt Łyny.  
Jeśli nie widziałeś zapraszam w odwiedziny.  
Cenisz sobie ciszę, nie zgiełk wielkiego miasta?  
Tutaj odnajdziesz szczęście, jak smak dobrego ciasta.  
Szept wiatru swoją melodię grać zaczniesz.  
Romantyczny spacer wzdłuż rzeki przez Barczę.

*Lucja Kierzel z rodziną, grupa „Pieski” - wyróżnienie*

W moim mieście z siostrą chodzę  
gdzieś tu deptak jest po drodze.  
Stoją ławki i fontanna  
a na bramie godzina poranna.  
Bartoszyce moje miasto  
jest piękne nocą gdy lampy gasną.  
Rzeka Łyna dumnie płynie  
i z tego też nasze miasto słynie.  
W lato ruszamy wszyscy na basen



a w zimę łyżwy zakładam też czasem.

Piękne to miasto przyznać musicie  
na Warmii będzie zawsze na szczycie.

Lena Ułażka z rodziną, grupa „Sówki”

### **Bartoszyce**

Mieszkam sobie w Bartoszycach,

Na imię Domiś mam.

W wolnych chwilach bardzo lubię

W piłkę nożną z tatą grać.

Na treningi chodzę chętnie

Do kachanej „Vikci” mej.

Stadion mieści się w mym mieście

przy ulicy Sportowej 23.

Stąd już blisko do „Serduszka”

Które zdobi Park Elizabeth.

Na Starówce jest fontanna

I Lidzbarska stoi Brama.

Nieopodal Baby Kamienne są,

Bartek i Gustebalda je zwał.

Dominik Orłowski z rodziną, grupa „Słoneczka”

Moje miasto Bartoszyce jest tu pięknie są ulice.

Domy duże kolorowe

Tretuary (chodniki) wystrzałowe.

Szurek (chłopiec) biegnie przez ulicę by zobaczyć okolicę.

Rzeka Łyna dumnie płynie przez me miasto i Warmiję (Warmię).

Jeremi Kowal z rodziną, grupa „Pieski”

### **Bartoszyce**

Kocham moje Bartoszyce.

Tu zabytki są przepiękne.

Miejsca sportu i zabawy tętnią życiem.

Tu przyroda wdziera się w osiedla i ulice,

Bo gdy idę do przedszkola mijam piękną rzekę Łynę.

Stado kaczek jest przy brzegu,

Ślady pracy widać bobra.

Wczesnym rankiem lis cichutko tu przebiegnie.

Łoś na drodze dumnie stanie.

Nawet kot w dziupli zamieszkał,

Takie to jego mieszkanie.

Bartoszyce miasto moje.

Miasto wielu kultur i pokoleń.

Kaja Mieszkowska z rodziną, grupa „Zabki”

## **Moje Bartoszyce**

Bartoszyce to moja kraina  
Tu mieszkam ja i moja rodzina.  
Miasteczko nieduże przyznam Wam szczerze,  
Za to mieszkam w miłej atmosferze.  
Piękne widoki mam dookoła  
Tu Kościół i niedaleko szkoła.  
Zamiast siedzieć na komputerze  
Ja codziennie jeżdżę po mieście na rowerze.  
Zabaw nie ma końca,  
Bo to Bartoszyce, mój promyk słońca.

Karolina Karwowska z rodziną, grupa „Biedronki”

## **Bartoszyce**

Moje miasto Bartoszyce  
Są tu domy i ulice.  
Dom Kultury, Biblioteka,  
Straż Pożarna i Apteka.  
Place zabaw są dla dzieci,  
Dużo słońca u nas świeci.  
Jest tu Brama też Lidzbarska  
I ulica jest Młynarska.  
A na Placu Westerplatte,

Są zabawy tak bogate:  
Są zjeżdżalnie i zawody.  
Jestem dumny z tego miejsca  
I to mówię prosto z serca.  
Tu zapraszam przyzwoicie,  
W moje miasto Bartoszyce.

Kacper Marcinkiewicz z rodziną, grupa „Jeżyki”

### **Moje Bartoszyce**

W moim miasteczku rzeka płynie,  
Wije się po nim, niczym waż.  
Ja w tym miasteczku sobie żyję  
I pragnę w nim przebywać wciąż.  
To Bartoszyce – miasto trzech kultur,  
Gdzie Wielka Brama spogląda w dal.  
Na Wzgórzu Zamkowym brakuje murów,  
a hotel Bartis zaprasza na bal.  
Stadion za lasem, most kolejowy,  
deptak i stary szpital na Wajdy.  
To moje miasto i każdy dzień nowy,  
chce przeżyć w Nim i mieć dużo frajdy.

Tymoteusz Bałabuch z rodziną, grupa „Żabki”

## **Wierszyk o Bartoszcach**

Moje miasto na Pólnocy,  
Piękne w dzień jak i w nocy.  
Brama Lidzbarska, kamienice,  
Wizytówką miasta Bartoszyce.  
I tuż z wolna wężem płynie,  
Mowa tu o rzece Łynie.  
A w niej nurt tak spokojny,  
Dla mych zmysłów klimat hojny.  
Tuz nieopodal Domu Kultury,  
Pod niskimi drzewami,  
Każdy może się przywitać  
Z Kamiennymi Babami.  
Ku zdumieniu historyczny wątek spory,  
W herbie miasta skrzyżowane dwa topory.

Julia Gałka z rodziną, grupa „Jeżyki”

Dawniej tu osada była,  
Bo tereny są nizinne.  
Jak się wcześniej okazało,  
Jakieś miasto tu powstało.  
Z pruskich ziem się wywodziło,  
Las, wioseczki, rzeka Łyna,

Tu i ... jeszcze okolice,  
Tak powstały Bartoszyce.  
Bardzo fajnie w moim mieście,  
I zieleni dużo wszędzie,  
Placów zabaw wiele,  
I dla dzieci jest weselej.  
Nie ma co tu dużo gadać,  
Bartoszyce są przestrzenne,  
Wszędzie dojdzie mądry człek,  
Niezależnie na swój wiek.

Leon Kierul z rodziną, grupa „Żabki”